

Maciej W. Grabski laureatem Nagrody Polskiej Akademii Umiejętności im. Erazma i Anny Jerzmanowskich pod patronatem Województwa Małopolskiego w roku 2011

Erazm Jerzmanowski (1844–1909), wywodzący się z ziemiańskiej rodziny osiadłej pod Kaliszem, mając 19 lat, poszedł do powstania w 1863 roku, a następnie zmuszony do emigracji, ukończył studia w Paryżu, by wkrótce potem wyjechać do Stanów Zjednoczonych, gdzie wybił się i dorobił bajecznej fortuny. Był specjalistą z zakresu gazownictwa (uzyskał w USA 18 patentów!), dyrektorem największych amerykańskich przedsiębiorstw gazowniczych. Nazywano go „człowiekiem, który oświecił Amerykę”.

Był Polakiem o gorącym sercu, patriotą, słynnym z działalności dobroczynnej. Zapisem testamentowym z 29 kwietnia 1908 r. powołał fundację przyznającą nagrody naukowe, a jej zarząd powierzył Akademii Umiejętności. Na fundusz nagród przeznaczył równowartość pieniężną 365 kg złota.

Wśród pierwszych laureatów tej nagrody byli: kardynał Adam Sapieha (1915), Henryk Sienkiewicz (1916), Napoleon Cybulski (1918), Ignacy Paderewski (1919), Emil Godlewski (1921), Benedykt Dybowski (1923), Tadeusz Browicz (1925), Jan Kasprowicz (1926), Stanisław Zaremba (1928), Aleksander Brückner (1938) i inni. Po drugiej wojnie światowej walory Fundacji już nie istniały, a Polska Akademia Umiejętności została przymuszona do zaniechania działalności.

Po upadku komunizmu i reaktywacji Polskiej Akademii Umiejętności, zaczęła ona odtwarzać różne swoje agendy. Pierwszą, po długiej przerwie, Nagrodę Polskiej Akademii Umiejętności im. Erazma i Anny Jerzmanowskich pod patronatem Województwa Małopolskiego przyznano w 2009 r. bohaterce dokonań humanitarnych – Janinie Ochojskiej-Okońskiej. W 2010 r. nagrodę tę przyznano wielkiemu artyście malarzowi Jerzemu Nowosielskiemu.

W roku bieżącym laureatem Nagrody im. Jerzmanowskich został profesor Maciej W. Grabski. Uroczyste wręczenie nagrody odbędzie się w połowie maja – tak jak w poprzednich dwóch latach – na Wawelu.

Maciej Władysław Grabski – profesor zwyczajny Politechniki Warszawskiej, uczony o uznanym dorobku naukowym, którego omówienie przekraczałoby znacznie ramy niniejszego artykułu – stanął w 1992 r. na czele Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, wkrótce po jej powołaniu (1991). Kierując Fundacją przez następne z górą 13 lat – stworzył instytucję unikalną w kręgach byłego bloku sowieckiego – instytucję, która w swoich przedsięwzięciach pozostaje posłuszna nie tylko wzorom działań sprawnych i efektywnych, ale też konsekwentnie – etycznym normom życia naukowego; jest w tym, co robi, rzetelna i wiarygodna.

Należy podnieść – z uznaniem – zrównoważone zainteresowanie Fundacji na rzecz Nauki Polskiej losami rozmaitych dziedzin, dyscyplin naukowych i ośrodków wiedzy, które warto wspierać, gdyż mają już zasługujące na uwagę dokonania. Społeczności naukowej oferuje Fundacja bogate, wielorakie i wielobarwne programy. Łącznie wartość środków przekazywanych przez Fundację na wsparcie nauki do r. 2010 przekroczyła 430 mln zł

– uzyskanych głównie z działań na rynku finansowym, tzn. lokowania aktywów w obligacjach, bonach skarbowych i akcjach. W roku 2011 Fundacja zamierza przeznaczyć na cele statutowe prawie 120 mln zł (w tym ok. 90 mln zł ze środków strukturalnych Unii Europejskiej).

Od 1992 r. przyznawane są – co roku – nagrody główne FNP, które szybko zyskały niezwykle wysoką rangę. Rok później ruszył kolejny, ważny i najbardziej kosztowny program FNP – stypendia dla młodych uczonych. W pierwszych latach działania wyposażono najlepsze w danej dziedzinie placówki w nowoczesną aparaturę badawczą. Do dziś kontynuowane są subsydia profesorskie, finansowanie projektów z udziałem młodych uczonych w pierwszorzędnym zespole badawczym, subsydia zachęcające młodych do podjęcia pracy badawczej w Polsce, stypendia na zagraniczne staże podoktorskie, stypendia na kwerendy w archiwach i bibliotekach zagranicznych, stypendia konferencyjne, stypendia dla uczonych zagranicznych na badania w Polsce i in. Fundacja dokonała zasadniczego zwrotu w polityce wspomaganiania nauki. W miejsce subsydiów przedmiotowych zaczęła rozwijać programy skierowane bezpośrednio do ludzi nauki.

Dewizą Fundacji na rzecz Nauki Polskiej stały się słowa profesora Macieja Grabskiego: „Wspierać najlepszych, aby stawali się jeszcze lepsi”. Sformułowanie to było niejednokrotnie, zwłaszcza w początkowym okresie, kontestowane. Zwolennicy powszechnego egalitaryzmu krytykowali Fundację, iż daje najzdolniejszej młodzieży wysokie stypendia, co utrudnia pracę rektorom. Warto zatem przytoczyć odpowiedź profesora Janusza Sławińskiego, wieloletniego przewodniczącego Rady Fundacji: „Dlatego właśnie, że Fundacja jest instytucją niebudżetową, może sobie pozwolić na nieskrywaną niesprawiedliwość, gdyż świat nauki ze swej natury opiera się na nierównościach dokonań, a dobru nauki służy ten, kto owe nierówności umacnia i uwyrażnia”. Te słowa dobrze charakteryzują oryginalność Fundacji, cechę niezbędną w nauce, widoczną także na wielu frontach działania Fundacji.

Profesor Maciej W. Grabski był od początku powstania Fundacji na rzecz Nauki Polskiej jej *spiritus movens*. Skupił wokół siebie niewielką grupę ludzi, cieszących się w nauce uznaniem – i razem z nimi powołał do istnienia w Polsce rzecz unikalną, co wydawało się niemożliwe. Miał oryginalną wizję i odwagę jej urzeczywistnienia. Stworzył instytucję, która cieszy się niezwykłym prestiżem i która dla nauki polskiej dokonała nadzwyczaj wiele.

Myślę, że Erazm Jerzmanowski, który fortunę swą powierzył Akademii Umiejętności (od 1919 r. Polskiej Akademii Umiejętności), patrzyłby z sympatią i zrozumieniem na nieszablonowość, pomysłowość i rozmach finansowy profesora Macieja W. Grabskiego, dedykowane nauce polskiej. Laureat znakomicie wpisuje się w sens nagrody, która w myśl aktu fundacyjnego z 1912 r. przyznawana ma być za „prace literackie, naukowe i humanitarne, dokonywane z pożytkiem dla ojczystego kraju”.